

Sygn. akt II AKa 438/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jerzy Leder

Sędziowie: SA – Marzanna A. Piekarska-Drażek

SA – Adam Wrzosek (spr.)

Protokolant: – sekr. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale oskarżyciela posiłkowego A. K.

oraz Prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 r.

sprawy E. K. urodz. (...) w M., s. K. i K. z d. T.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k., z art. 190 § 1 k.k., z art. 157 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 26 października 2015 r. sygn. akt V K 137/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności;

2) ustala, iż czynu przypisanego w pkt I oskarżony E. K. dopuścił się działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego A. W. i na podstawie art.148§1kk skazuje go na karę 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności;

II. utrzymuje tenże wyrok w mocy w pozostałej części;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka karę łączną 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia 11 lutego 2016 r.;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w sprawie, w tym 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty za obie instancje.

UZASADNIENIE

W sprawie Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie sygn. akt V K 137/14 oskarżono **E. K.** o to, że:

I. w dniu 28 listopada 2013 r. w N. (...), woj. (...), w mieszkaniu przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, zabił A. W., w ten sposób, że bił siedzącego na krześle A. W. co najmniej kilkukrotnie pięściami po rękach i po głowie, a następnie zadał mu co najmniej jeden cios w krtań, po odgięciu przez A. W. głowy do tyłu, powodując jego upadek z krzesła na ziemię i uderzenie się prawą boczną stroną głowy o twarde podłoże, działaniem tym powodując u A. W. obrażenia ciała w postaci: podbiegnięć krwawych błony śluzowej wargi dolnej, dwumiejscowego rozerwania błony śluzowej wargi górnej, złamania kości sklepienia czaszki po stronie prawej w obrębie łuski kości ciemieniowej, obecność około 100 ml krwi i skrzepów pod oponą twardą po stronie prawej, zasinienia powłok przedniej i przednio - bocznej prawej powierzchni szyi, podbiegnięć krwawych w tkance podskórnej szyi po stronie prawej i pod powięzią prawego mięśnia mostkowo – obojczykowo - sutkowego, złamania kości gnykowej po stronie lewej, złamania różka większego prawego chrząstki tarczowej krtań, podbiegnięć krwawych w prawej bocznej części języka, podbiegnięć krwawych w prawym mięśniu piersiowym, złamania czterech żeber po stronie lewej i dwóch żeber po stronie prawej w ich przednim odcinku, zasinień i podbiegnięć krwawych w tkance podskórnej tylnej powierzchni obu rąk, okolic nadgarstkowych oraz przedramienia prawego do wysokości 1/3 dolnej jego długości, niewielkich zasinień i otarć naskórka obu kolan oraz obrzęk płuc, a następnie usiłował spalić umierającego A. W. oraz jego mieszkanie substancją o wyglądzie charakterystycznym dla zużytego oleju silnikowego, której nasycone opary uległy zapaleniu przy ekspozycji na źródło ognia, czego jednak nie zdołał uczynić z uwagi na zagaszenie rozprzestrzeniającego się ognia przez inną osobę, po czym opuścił mieszkanie A. W., który w wyniku doznanych obrażeń zmarł,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

II. w dniu 28 listopada 2013 r. w N. (...), woj. (...), przy ulicy (...), groził M. J. pozbawieniem życia, poprzez spalenie, która to groźba wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

III. w dniu 28 listopada 2013 r. w N. (...), woj. (...), przy ulicy (...), naruszył czynność narządu ciała M. J., poprzez uderzenie go co najmniej czterokrotnie pięścią w twarz oraz kopnięcie w lewy bok, w żebra, co spowodowało obrażenia w postaci stłuczenia powieki dolnej oka oraz stłuczenia twarzy i klatki piersiowej w okolicy żeber po stronie lewej, tj. obrażenia powodujące naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 26 października 2015 r.:

I. oskarżonego E. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to za czyn opisany w pkt. I na mocy art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności, za czyn opisany w pkt. II na mocy art. 190 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i za czyn opisany w pkt. III na mocy art. 157 § 2 k.k. skazał go na karę 1 (jednego roku) roku pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. połączył oskarżonemu E. K. orzeczone wyżej wobec niego kary pozbawienia wolności i wymierzył mu jedną karę łączną 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

III. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego E. K. na rzecz pokrzywdzonej A. K. kwotę 80.000 (osiemdziesięciu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia;

IV. na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu E. K. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 06 grudnia 2013 roku do dnia 26 października 2015 roku.

Wyrok zawiera nadto rozstrzygnięcie w przedmiocie dowodów rzeczowych, zasądzenia od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego oraz na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego. Zaskarżył on wyrok w całości zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na błędnym ustaleniu w zakresie czynu opisanego w pkt. I (art. 148 k.k.), iż oskarżony zadając ciosy pokrzywdzonemu działał w zamiarze bezpośrednim dokonania zabójstwa, podczas, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego wskazuje, iż oskarżony w istocie nie miał zamiaru dokonania zabójstwa;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 148 § 1 k.k. polegającą na przyjęciu, iż czyn oskarżonego E. K. wyczerpał dyspozycję tego przepisu, podczas, gdy w istocie czyn ten nie wyczerpuje dyspozycji art. 148 § 1 k.k., tylko wyczerpuje dyspozycję art. 158 § 3 k.k., zwłaszcza, iż opinia medyczna wskazuje, że żaden z ciosów zadanych przez oskarżonego nie był ciosem, który skutkował śmiercią pokrzywdzonego;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, odnośnie czynu opisanego w pkt II oraz w pkt III poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się gróźb oraz naruszenia czynności narządu ciała M. J., podczas, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku;

IV. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 46 § 1 k.k. polegającą na przyjęciu, iż w przedmiotowej sprawie istnieją podstawy do orzeczenia zadośćuczynienia, podczas, gdy wykładnia tego przepisu nie uzasadnia orzeczenia zadośćuczynienia w okolicznościach takich, jak w przedmiotowej sprawie, natomiast wysokość orzeczonego zadośćuczynienia jest w stosunku do możliwości oskarżonego rażąco zbyt wysoka;

V. rażąco niewspółmierność kary, przejawiającą się w orzeczeniu kary pozbawienia wolności w rozmiarze 15 lat pozbawiania wolności, oraz kary łącznej również w rozmiarze 15 lat pozbawienia wolności, podczas, gdy okoliczności sprawy i stopień winy oskarżonego przemawiają za wymierzeniem kary zdecydowanie mniej surowej.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zakwalifikowanie czynu z zarzutu I, jako czynu wypełniającego dyspozycję art. 158 § 3 k.k. oraz wymierzenie kary stosownie do zagrożenia wynikającego z tej kwalifikacji prawnej, jak również uniewinnienie oskarżonego od zarzutów z pkt II i z pkt III, a także odstąpienie od wymierzenia zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Na wstępie należy zauważyć, że obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny i polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, Dom Wydawniczy ABC, 1998, teza 1 do art. 438, str. 455-456, tom II). Nie ulega przy tym wątpliwości, że zarzut sformułowany w pkt II petitum apelacji faktycznie dotyczy błędów w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu z pkt I aktu oskarżenia.

I.

Czyn z art. 148 § 1 k.k.

Skarżący nie kwestionuje ustalonego przez Sąd I instancji przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Podniósł natomiast, że oskarżony swoim działaniem dążył do odzyskania pieniędzy i telefonu. Po bezskutecznym poszukiwaniu i braku odpowiedzi ze strony pokrzywdzonego A. W. na zadawane mu pytania oskarżony uderzył go kilkakrotnie w celu przymuszenia do ujawnienia żądanych informacji. Zdaniem obrońcy oskarżony w żadnym momencie nie miał zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego, a jedynie miał zamiar użycia siły w celu odzyskania zaginionych pieniędzy i

telefonu. Skarżący podniósł, że oskarżony zadawał ciosy rękami, co też może świadczyć o braku zamiaru dokonania zabójstwa. Nadto pokrzywdzony był alkoholikiem i człowiekiem zdegenerowanym, a stan jego zdrowia miał istotne znaczenie i przyczynił się do śmierci pokrzywdzonego zwłaszcza, że biegła z zakresu medycyny sądowej wskazała, że żaden z ciosów zadanych przez oskarżonego nie miał takiego charakteru by skutkował śmiercią. Oskarżony nie działał z zamiarem bezpośrednim bądź ewentualnym dokonania zabójstwa, gdyż nie godził się na skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego (vide: uzasadnienie apelacji).

W oparciu o wyjaśnienia oskarżonego E. K. Sąd Okręgowy ustalił, że zadał on pokrzywdzonemu ciosy pięścią w głowę oraz jeden cios w krtań, po którym pokrzywdzony spadł z krzesła, uderzając prawą stroną głowy o meble. W świetle poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń bezspornym jest też, że oskarżony zadawał ciosy pokrzywdzonemu aby uzyskać informacje, gdzie znajdują się jego pieniądze i telefon.

Biegła z zakresu medycyny sądowej A. D. stwierdziła, że przyczyną śmierci pokrzywdzonego była suma skutków doznanych obrażeń w obrębie głowy, szyi i klatki piersiowej, z tym, że poszczególne obrażenia, rozpatrywane w sposób izolowany – nie skutkowały zgonem. Biegła stwierdziła też, że nie ma związku pomiędzy stanem zdrowia pokrzywdzonego, spowodowanym jego trybem życia, w tym nadużywaniem alkoholu, a przyczyną zgonu (k. 422-428, k. 743-747). Biegła została przesłuchana na rozprawie odwoławczej. W całości podtrzymała swoje wcześniejsze opinie wraz z zawartymi w nich wnioskami. Jednocześnie sprecyzowała, że przyczyną zgonu była suma skutków następujących obrażeń: w obrębie głowy – złamania kości czaszki wraz z powstałymi wskutek tego urazami, w obrębie klatki piersiowej – obustronnego złamania żeber, w obrębie szyi i krtani – złamania kości gnykowej oraz chrząstki tarczowatej krtani. Biegła wypowiedziała się co do skutków poszczególnych obrażeń w przypadku ich istnienia w sposób izolowany. Nie zmieniło to przeprowadzonej przez biegłą analizy przyczyn zgonu pokrzywdzonego a opinia złożona na rozprawie odwoławczej nie koliduje z ustaleniami i wnioskami zawartymi w obu wcześniejszych opiniach, tj. pisemnej i ustnej złożonej przed Sądem I instancji.

Biegła podczas przesłuchania przed Sądem Apelacyjnym ponownie wykluczyła, aby złamanie żeber u pokrzywdzonego nastąpiło wskutek upadku z krzesła. Obrażenia te – jak zauważyła biegła – nie mogły też powstać podczas akcji reanimacyjnej, gdyż z dokumentacji lekarskiej wynika, że tego rodzaju czynności nie przeprowadzono. Sąd I instancji opisując przebieg zdarzenia nie wskazał w jaki sposób doszło do złamania żeber (str. 5 - 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Ustalił jednakże, że obrażenia te powstały na skutek zachowania oskarżonego (strona 7 ostatni akapit – str. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie było to kwestionowane przez skarżącego, co jest w pełni zrozumiałe, gdyż nic nie wskazuje, aby obrażenia te zostały spowodowane w innych okolicznościach niż w trakcie przedmiotowego zdarzenia.

Ustalenia co do zamiaru, z jakim działa sprawca przestępstwa, poprzedzać winna dokładna analiza całokształtu przesłanek zarówno przedmiotowych jego zachowania, jak i tych natury podmiotowej. Sąd Okręgowy przyjął że miejsca w które oskarżony uderzał pięścią pokrzywdzonego, tj. głowa i krtań wskazują, iż obejmował on zamiarem bezpośrednim skutek w postaci śmierci. Nadto – zdaniem Sądu Okręgowego – o działaniu oskarżonego z zamiarem bezpośrednim pozbawienia pokrzywdzonego życia świadczy to, że słyszał on odgłosy wydawane przez pokrzywdzonego, świadczące o umieraniu, a pomimo to nie wezwał pomocy, tylko podjął działania w celu zatarcia śladów swego czynu (str. 28 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Przez to ostatnie działanie należy rozumieć wylanie obok ciała pokrzywdzonego substancji łatwopalnej i jej podpalenie.

Zamiar bezpośredni (*dolus directus*) zachodzi wtedy, gdy sprawca chce popełnić czyn zabroniony. Zamiar ten cechuje zatem chęć realizacji rzeczywistości objętej stroną przedmiotową przestępstwa. Określenie woli sprawcy jako „chcenia” określonego czynu zabronionego, stanowi założenie, że sprawca obejmuje swoją świadomością wszystkie znamiona tego czynu. Zamiar bezpośredni zachodzi zatem wtedy, gdy sprawca uświadamiając sobie, że wypełnia znamiona czynu zabronionego albo, że jego zachowanie może wypełnić te znamiona – chce jego popełnienia. Zamiar bezpośredni zachodzi także wtedy, gdy sprawca nie jest pewien, czy jego zachowanie będzie skuteczne, ale chce skutek spowodować. Element woli zawarty w zamiarze bezpośrednim, określony czasownikiem „chce”, obejmuje również sytuację, w których sprawca zdaje obie sprawę z nieuchronności pewnych skutków, nawet jeśli mu na nich nie zależy.

Zamiar ewentualny zachodzi z kolei wtedy, gdy sprawca możliwość popełnienia czynu zabronionego przewiduje i na to się godzi. Od zamiaru bezpośredniego różni się więc zamiar ewentualny zarówno, jeśli chodzi o element świadomości, jak i element woli. Świadomość przy zamiarze ewentualnym nie może bowiem polegać na pewności, że się wypełnia znamiona przestępstwa. Natomiast wola sprawcy nie polega na tym, że chce on popełnić czyn zabroniony, lecz na tym, że na popełnienie takiego czynu się godzi. W konkretnych przypadkach zamiar ewentualny występuje zawsze obok jakiegoś zamiaru bezpośredniego, tzn. sprawca chce osiągnąć określony rezultat albo chce zachować się w określony sposób, a jednocześnie uświadamia sobie, że jego zachowanie może wywołać pewien skutek uboczny i wypełnić znamiona określonego czynu zabronionego i godzi się na taki rezultat swego zachowania się (Lech Gardocki Prawo karne, 9 Wydanie, C.H. Beck Warszawa 2003, str. 75-77, nb. 136-138). Nie ulega wątpliwości, że uderzając pokrzywdzonego oskarżony dążył do zmuszenia go do udzielenia wyjaśnień co stało się z pieniędzmi i telefonem. Bezspornym jest przy tym, że zadając uderzenia pięścią w newralgiczne dla życia ludzkiego miejsca, tj. w głowę i w krtań, w tym ostatnim przypadku z siłą co najmniej średnią, musiał przewidywać i godzić się na spowodowanie skutku w postaci śmierci, w tym także, że wskutek zadanego uderzenia nastąpi upadek pokrzywdzonego, w wyniku którego może on doznać złamania kości czaszki (vide: opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej, złożona na rozprawie odwoławczej). Okoliczności i przebieg zdarzenia nie dają podstaw do formułowania wniosku, że oskarżony zadając pokrzywdzonemu uderzenia pięścią dążył bezpośrednio do spowodowania jego śmierci bądź miał świadomość, że tego rodzaju zachowanie nieuchronnie prowadzi do powyższego skutku.

To, że oskarżony nie udzielił pomocy pokrzywdzonemu nie jest okolicznością determinującą stronę przedmiotową przestępstwa skutkującą stwierdzeniem, że wola oskarżonego wyrażała się w „chęci” realizacji rzeczywistości objętej stroną przedmiotową przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., a nie li tylko „godzeniem” się przez niego na jej realizację.

W odniesieniu do podpalenia zwłok, do którego ostatecznie nie doszło z uwagi na interwencję M. J., Sąd Okręgowy przyjął, iż były to działania zmierzające do zatarcia śladów przestępnego zachowania oskarżonego (str. 28 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Ta część zdarzenia - z uwagi na kierunek złożonej apelacji - nie może zatem stanowić podstawy do formułowania wniosków co do zamiaru oskarżonego.

Skoro – jak wykazano wyżej – oskarżony uderzając pokrzywdzonego miał możliwość przewidzenia skutków swojego zachowania i na nie godził się, to nie ma podstaw do stosowania innej kwalifikacji prawnej popełnionego przez niego czynu, niż z art. 148 § 1 k.k. Na marginesie należy zauważyć, że przepis art. 158 k.k. penalizuje zupełnie innego rodzaju zdarzenia, a mianowicie udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1 k.k. Cechą charakterystyczną bójki jest to, że każdy z jej uczestników występuje w podwójnym charakterze i jako napastnik i jako napadnięty. Pobicie z kolei oznacza napaść dwóch lub więcej osób na jedną lub więcej osób.

Reasumując stwierdzić należy, że w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia apelacja jest o tyle zasadna, iż należało ustalić, że czynu tego oskarżony dopuścił się działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. W..

II.

Czyny z art. 157 § 2 k.k. i z art. 190 § 1 k.k.

Żadna postronna osoba nie była świadkiem zdarzeń, o których mowa w przypisanych oskarżonemu czynach z pkt II i z pkt III aktu oskarżenia, tj. grożenia pokrzywdzonemu M. J. pozbawieniem życia oraz spowodowania u niego obrażeń skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia do 7 dni. Należy jednakże zauważyć, że S. Z. zeznał, iż widział jak pokrzywdzony pił alkohol z oskarżonym i nie miał on wówczas żadnych widocznych obrażeń. W dniu następnym spotkał pokrzywdzonego i miał on opuchniętą twarz, podbite oczy, spuchnięte wargi i powiedział, że pobił go oskarżony (k. 105 - 106, 687 - 688). O pobiciu i użyciu przez oskarżanego gróźb pokrzywdzony poinformował też swojego syna J. J. (zeznania J. J. k. 274 - 275 i k. 718 - 719). Fakt doznania obrażeń przez M. J. znalazł potwierdzenie w dokumentacji lekarskiej i opinii lekarskiej sporządzonej przez M. O.. Tym samym Sąd Okręgowy zasadnie przyjął,

że zeznania pokrzywdzonego stanowią miarodajny materiał dowodowy w zakresie ustaleń dotyczących przypisanych oskarżonemu czynów z pkt II i z pkt III aktu oskarżenia.

III.

W związku z tym, że Sąd Apelacyjny dokonał odmiennych ustaleń co do zamiaru z jakim oskarżony dopuścił się popełnienia czynu z pkt I aktu oskarżenia, należało w wyroku odwoławczym zawrzeć nowe orzeczenie o karze za ten czyn.

Zamiar ewentualny jest oczywiście lżejszą formą winy umyślnej. Fakt, że oskarżony dążył do zmuszenia pokrzywdzonego do wyjawienia gdzie znajdują się pieniądze i telefon w najmniejszym stopniu nie usprawiedliwiał jednakże do tak drastycznego zachowania, a mianowicie uderzania pokrzywdzonego pięścią w głowę i w krtań. Tego rodzaju zachowanie jest nie tylko naganne, ale stanowi rażące naruszenie podstawowych standardów obowiązujących w relacjach pomiędzy ludźmi. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy oskarżony w chwili popełnienia czynu był człowiekiem dojrzałym życiowo, poczytalnym, zdającym sobie sprawę z bezprawności swojego zachowania. Nie można też pominąć uporczywości i konsekwencji w zachowaniu podjętym przez oskarżonego, działania pod wpływem alkoholu oraz społecznego oddziaływania kary i powszechnego potępienia tego rodzaju zachowań. Uwadze nie mogło też umknąć, że oskarżony nie był uprzednio karany i od początku postępowania podał przebieg przedmiotowego zdarzenia, a także treść opinii biegłego psychologa W. G.. Biegły ten stwierdził u oskarżonego takie cechy jak: impulsywność, nerwowość, słabe hamowanie wybuchów emocji, agresji, trudności z opanowaniem swojego pobudzenia, towarzyskość i asertywność, inspirowanie się potrzebami płynącymi z własnego wnętrza, wtedy staje się on powściągliwy, pasywny, a także nieszczerzość i przedstawianie się w lepszym świetle niż to jest w rzeczywistości, oczekiwanie aprobaty dla swoich działań, łatwość podejmowania aspołecznych zachowań, chłód uczuciowy, twardość myślenia, uzależnienie od alkoholu. Cechy te w sytuacji poprzedzającej przedmiotowe zdarzenie, a także w ich trakcie mogły sprzyjać patologicznym zachowaniom, tworzącym zarzucone oskarżonemu czyny (k. 774 - 776 i k. 790 - 793). Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny za przypisany oskarżonemu czyn z art. 148 § 1 k.k. orzekł karę 13 lat pozbawienia wolności, uznając że jest to kara sprawiedliwa w odczuciu społecznym, zgodna z dyrektywami kary, o których mowa w art. 53 § 1 i § 2 k.k.

Za czyny z pkt II i z pkt III aktu oskarżenia Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu kary po 1 roku pozbawienia wolności. Sąd odwoławczy mógłby ingerować w wysokość tych kar tylko w przypadkach stwierdzenia ich rażącej niewspółmierności. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – za „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (Komentarz do Kodeksu postępowania karnego Jana Grajewskiego, Lecha K. Paprzyckiego, Michała Płachty, Zakamycze 2003, teza 22 do art. 438, str. 69, tom, II). W żadnej zaś mierze orzeczone wobec oskarżonego E. K. kary za czyny z art. 190 § 1 k.k. i z art. 157 § 2 k.k. nie są karami rażąco niewspółmiernymi w rozumieniu, o którym mowa wyżej.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę łączną 13 lat pozbawienia wolności. Zważywszy na kierunek apelacji Sąd Apelacyjny – tak jak Sąd I instancji w zaskarżonym orzeczeniu – ukształtował powyższą karę w oparciu o zasadę pełnej absorpcji. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności.

W związku ze złożeniem przez pokrzywdzoną stosownego wniosku Sąd I instancji był zobligowany do nałożenia na oskarżonego obowiązku zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z popełnienia przez niego czynu z art. 148 § 1 k.k. Z tego też tytułu zasądzono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej kwotę 80.000 zł. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy podniósł, że A. K. poniosła ogromną, wręcz nieprzeliczalną krzywdę, jaką jest śmierć ojca, z którym była bardzo związana, gdyż – jak podkreśliła – wszystko co osiągnęła, zawdzięcza jemu. Śmierć A. W. była dla niej traumatycznym przeżyciem i wymagała ona pomocy specjalistycznej (str. 31 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie

do zaakceptowania jest pogląd skarżącego, że nie było podstaw do wydania powyższego rozstrzygnięcia. Art. 46 § 1 k.k. wyraźnie stanowi, że w przypadku skazania, na wniosek pokrzywdzonego, sąd orzeka obowiązek naprawienia szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nie można też twierdzić, że kwota 80.000 zł jest wygórowana i to w sposób rażący, a oskarżony nie ma jakiegokolwiek możliwości jej uiszczenia. Uwzględniając zarobki osiągnięte przez oskarżonego przed zatrzymaniem i jego sytuację majątkową (vide: postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym k. 409 - 411) uiszczenie przez oskarżonego zadośćuczynienia w wyżej wymienionej kwocie nie przekracza jego możliwości majątkowych. Należy przy tym zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że zasądzona kwota co prawda jedynie częściowo zrekompensuje pokrzywdzonej doznaną krzywdę, ale też wzbudzi u niej większe poczucie sprawiedliwości (str. 31 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

IV.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono w myśl art. 616 § 1, art. 626 § 1, art. 627, art. 635 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 6, art. 6, art.10 ust. 1, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.